

Iga Kardas

2010 - nagroda Burmistrza Miasta Lęborka dla młodego twórcy lęborskiego

Kiedyś napiszę dla Ciebie wiersz
Pełen ciepła, na chłodne wieczory
Ubiorę go w słońca promienie
Poprzetykam wrzosem
Żeby zawsze wyglądał odświeżenie
Poliki mu musnę zapachem malin
We włosy powplątam jesienne liście
W kieszeni ukryję śpiew rajskiego ptaka
I szum strumyka
Tchnę w niego życie pachnące lasem
Pełne uśmiechów
Radością ruszę serca dzwon, który bić nie przestanie
Jeszcze, na koniec, sypnę księżycowym pyłem
Zobaczysz-będzie się mienił
Nawet gdy zgasną wszystkie gwiazdy
I jeszcze przepasam kokardą
Utkaną z pajęczyn i tęczy
Do ręki wetknę koniczynę
Czterolistną - by przyniósł Ci szczęście
Gdy będzie gotowy - zapoznam go z Tobą
Dostaniesz go na własność
Będzie Twoim przyjacielem
Gdy ciężkie dni zaskoczą
Obejmie silnym ramieniem
Srebrną tzę odgoni w niepamięć
Szepnie Ci do ucha głosem Twoich córek -
- „Kocham Cię mamó.”
Dobre dni przypomni

Tam, gdzie dogasa poranne Słońce
Gdzie Księżyc olśniewa nagością
Za kurtyną deszczu
Tuż nad horyzontem
Siedzi poeta
Zastygł w skupieniu
Jego myśli błyszczą w zbożu
Zapachem chabrów falują na wietrze
Słowa leniwie skapują na kartkę
Posłusznie trzepoczą skrzydłami
Słowa, jak ćmy, fruną do światła
Pragnąc wyrwać się z Mroku
Obijają się o szklane ściany Idealnego Świata